

Problem z tradycją

Autor tekstu: **Ablar**

Dzień Dobry Panie Mariuszu

Po przeczytaniu Pańskiego artykułu (Dziecko, Bóg, religia, str. 322) poczułem się nieswojo. Pytanie dlaczego? Otóż czytając ten tekst czułem się jakby ktoś przelał na papier moje własne myśli. Pragnę nadmienić, iż przeczytałem już większość z artykułów Racjonalisty i nie pozostaje mi nic innego jak pogratulować. Pogratulować stworzenia chyba jedyne tak w pełni kompetentnego serwisu, traktującego „na trzeźwo” wszelkie sprawy związane z religią, światopoglądem i życiem w społeczeństwie.

Ponieważ po przeczytaniu pierwszych paru tekstów wpadłem jakby w amok, wszystko wydawało mi się oczywiste — jałem namawiać (!!)

 moich znajomych do przeczytania, zapoznania się z serwisem. Kilku stwierdziło, że ONI o religii i polityce nie dyskutują — jest to dla mnie pewien rodzaj ułomności, gdyż rozumiem, że można nie dyskutować o nowych trendach w modzie (kroje spodni, bluzek), bo jest to jak wiemy sprawa gustu, ale dyskusowanie o sprawach, które nas dotyczą (polityka, religia) jest dla mnie jakąś pomyłką.

W każdym razie chciałem pogratulować jeszcze raz mocno stworzenia serwisu Racjonalista. Ja z mojej strony dodam, że na razie się „przyglądam” (uważnie czytam teksty), szukam nowych tematów (może coś napiszę dla serwisu, ale z tego co widzę poziom używanego tam języka jest tak wysoki, iż nie wiem czy podołam — choć spróbować zawsze warto).

Chcę również podziękować za ten serwis — jest tak jak powiedziałem na wstępie — jakby odbiciem moich myśli, tego co czuję itp. Co do tematów poruszanych przez Racjonalistę zgadzam się w 100%.

Nie chcę czuć się jak „werbownik nowych dusz” dla serwisu, ale na tyle ile potrafię będę starał się zainteresować tym innych ludzi. Przynajmniej niech poczytają.

Tak w ogóle to mam 26 lat. Mieszkam w Opolu. Z „mianowania” jestem katolikiem, lecz już od dobrych 9 lat niepraktykującym. Wyglądało to mniej więcej tak — pierwsze 11, 12 lat kiedy praktycznie jako małe dziecko nie miałem szans uzyskać nic z ewentualnego buntu — siedziałem cicho i chodziłem na spotkania z Facetami w Czerni. Następnie nastąpił okres buntu — trwał jakieś 6, 7 lat. Wtedy to uciekałem z Kościoła, chodziłem do kumpli, takie tam — dostawałem kary od rodziców — bo nie chodzę - a przecież TAK TRZEBA!! Pytałem się: gdzie to jest napisane?? Odpowiedź: myśmy chodzili, ty też musisz!! Czy dzieci zawsze muszą płacić za niepowodzenia rodziców, nasuwa mi się takowe pytanie. W wieku 17, 18 lat kiedy już praktycznie jako młody mężczyzna nie byłem podatny na jakiegokolwiek kary: brak telewizora, nie pójdziesz do kolegi itp. mogłem spokojnie przyglądać się temu całemu zamieszaniu jakim jest Kościół. Teraz wiem, że zrobiłem dobrze. Nie chodzę.

Najgorsze jest to że przez te wszystkie lata — byłem na paru weselach — spodobało mi się — sam chcę wziąć ślub kościelny — ale nasuwa się tu oczywista sprzeczność. Ale nic to, Kościół zbudowany jest na samych sprzecznościach, więc nie będę sobie tym głowy zaprzątał. Tak nawiasem mówiąc takie przywiązanie do tradycji — Wigilia, Wielkanoc, śluby itp to jest właśnie przykład indoktrynacji dzieci. Proszę zauważyć, że dla dziecka nie jest w istocie ważne, że Cieślę ukrzyżowano, dziecko idzie na pasterkę, bo zobaczy baranki, małe dzieciątko, ptaszki, wszystko kolorowe (ale stonowane). Takie dziecko jest „wyprane” z własnych myśli, odczuć, a kiedy okazuje się, że ono dorosło, dojrzało, odrzuciło Boga, jest w rozterce — bo też chce mieć taki ślub itp.. (ale to inny temat)

W każdym razie: jest 26 letnim niepraktykującym, ochrzczonym mężczyzną zamieszkującym piękne miasto Opole.

Chciałbym móc jakoś pomóc serwisowi, uczestniczyć w jego rozwoju. Jest to serwis dla mnie!!!

Z wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami z upalnego Opolu.

(Publikacja: 04-06-2003 Ostatnia zmiana: 09-06-2003)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2479) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,2479>)

Racjonalista.pl

Strona 1 z 2

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz
Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl